

i UB tego okresu, na czele z płk. Różańskim, doświadczając na sobie "wypróbowanych" przez nich metod śledczych. W wyniku długotrwałego śledztwa, Wojskowy Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 19 marca 1946 roku w słynnym tzw. "Procesie 23 członków NSZ" w budynku teatru przy ul. Karowej, skazał kpt. Wolanina na karę śmierci. Wyrok wykonano 24 maja 1946 roku skrytobójczo na terenie więzienia a zwłoki wywieziono przed świtem, prawdopodobnie w rejonie glinianek przy rogatkach Warszawy, gdzie obecnie znajduje się osiedle mieszkaniowe. Nawet w dokumentach archiwalnych Centralnego Zarządu Zakładów Karnych w Warszawie nie figuruje nazwisko Zygmunt Wolanin. Jedyne dokumentem jest adnotacja na wyroku o wykonaniu kary śmierci. Kapitan osierocił troje dzieci (2 synów i córkę, która urodziła się w kilka dni po śmierci ojca).

Postanowieniem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego w Warszawie z dnia 17 września 1993 roku wyrok skazujący kpt. Zygmunta Wolanina został unieważniony. Jego osoba została w pełni zrehabilitowana, a prezydent RP decyzją z kwietnia 1995 roku odznaczył pośmiertnie kapitana Wolanina Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego i Krzyżem Partyzanckim.

W 49 rocznicę śmierci, w maju 1995 roku na grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Krasnymstawie została umieszczona i poświęcona tablica Jego pamięci. W dniu 17 sierpnia 1997 roku na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie w kaplicy cmentarnej na "Ścianie Pamięci" zostały poświęcone tablice pomordowanych i poległych żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, gdzie znajduje się także tablica ku czci kapitana Zygmunta Wolanina.



Związek Żołnierzy
Narodowych Sił Zbrojnych
Okręg Lublin

Zygmunt Józef Wolanin ps. "Zenon"

Kapitan Narodowych Sił Zbrojnych

Szef Pogotowia Akcji Specjalnej Okręg Lublin miasto

Zygmunt Józef Wolanin urodził się 30 listopada 1914 r. we wsi Tuszerogi gm. Gołębki pow. Łuków woj. Lubelskie. Rodzicami Zygmunta byli Stanisław i Eleonora z domu Goławska wywodząca się z rodziny ziemiańskiej.

W 1915 roku rodzice Zygmunta chcąc uniknąć następstw działań wojennych wyjechali w głąb Rosji i znaleźli się aż w Kazaniu (Kazachstan). Tam też ojciec został wcielony do carskiego wojska, a matka z małym dzieckiem przeżyła trudne lata rewolucji rosyjskiej. Do Polski powrócili we wrześniu 1921 roku i osiedlili się we wsi Celiny w pow. łukowskim u rodziców matki Zygmunta. Ojciec Stanisław, w latach 1926-1938 piastował urząd wójta w gminie Nurzyna, prowadząc jednocześnie z teściami gospodarstwo rolne.

Zygmunt do szkoły powszechnej uczęszczał w Łukowie i tam też rozpoczął naukę w gimnazjum. W międzyczasie rodzice oddali Zygmunta na dalszą naukę do gimnazjum w Pińsku, gdzie opiekowała się nim siostra matki Zygmunta, ciotka Rybakowa, której mąż - oficer Wojska Polskiego - służył w miejscowym pułku piechoty. Zygmunt Wolanin w 1935 roku uzyskał maturę i podjął studia prawnicze, najpierw we Lwowie a później w Lublinie.

W dniu 18 kwietnia 1938 roku zawarł związek małżeński z Haliną Maryniak, mieszkanką Krasnegostawu. Po ślubie młoda para zamieszkała przy rodzicach, a Zygmunt kontynuował studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W okresie studiów wstępuje do Stronnictwa Narodowego, gdzie ugruntowują się jego poglądy polityczne. Po wybuchu wojny już jesienią 1939 roku podejmuje działalność konspiracyjną. W latach 1940-1941 jako terenowy pracownik ubezpieczeniowy, ma ułatwioną pracę w konspiracji na terenie pow. krasnostawskiego.

W 1942 roku z żoną i dwoma synami przenosi się do wsi Celiny, gdzie podejmuje pracę leśnika. Tutaj w szeregach Narodowych Sił Zbrojnych w stopniu porucznika pełnił funkcję Komendanta II Rejonu w Łukowie aż do września 1944 roku. W tym okresie w NSZ jego podkomendnymi byli młodszy bracia, Stanisław i Witold. Jako Komendant II Rejonu NSZ Łuków współpracuje ściśle z ośrodkiem szkoleniowym Jata w lasach łukowskich. W tym czasie dom Wolaninów w Celinach jest głównym ośrodkiem schronienia i pomocy dla ludzi z konspiracji.

Bezpośrednio po wkroczeniu wojsk sowieckich na teren pow. łukowskiego w 1944 roku, NKWD usiłuje aresztować por. Wolanina. Sytuacja ta sprawia, że opuszcza łukowskie i wyjeżdża do Lublina a następnie do Krasnegostawu. W okresie tym aktywnie uczestniczy w działalności konspiracyjnej NSZ. W wyniku zmian personalnych będących następstwem aresztowań kilku oficerów z Komendy Okręgu na przełomie 1944-45 roku, zostaje szefem w tymże okręgu Pogotowia Akcji Specjalnej już w stopniu kapitana. Rok 1945 jest bardzo tragicznym okresem w dziejach walki NSZ z nowym okupantem - Związkiem Sowieckim. Na skutek tragicznych wydarzeń następują liczne aresztowania.

Kapitan Wolanin został aresztowany 29 września 1945 r. w Krasnymstawie w wyniku zdrady. Po wejściu do domu, w którym mieszkał, zastał dwóch funkcjonariuszy UB ubranych po cywilnemu, którzy go aresztowali. W tym momencie udaje mu się wyskoczyć przez okno i podjąć ucieczkę. Jednakże obstawiony przez funkcjonariuszy UB teren przylegających domów powoduje, że w odległości około 1 km od domu, zostaje ujęty. Początkowo przetrzymywany był na zamku Lubelskim a następnie przewieziony do Warszawy do UB przy ul. Rakowieckiej. Tutaj też zetknął się z największymi oprawcami NKWD